

# Wrocław i Szczecin zostaną poważnie rozbudowane

Prezydium Rządu zatwierdziło  
perspektywiczne plany przebudowy

WARSZAWA

Prezydium Rządu rozpatrzyło urbanistyczne plany Wrocławia i Szczecina, obliczone na 6 do 8 lat.

Zatwierdzony projekt urbanistyczny odbudowy Wrocławia przewiduje w zasadzie wykorzystanie dawnego układu miasta i istniejących urządzeń komunalnych. W pierwszym etapie inwestycje budowlane koncentrują się na terenach mieszkaniowych. Przewiduje się również powiększenie terenów przeznaczonych do zabudowy. W tym celu remont i zabezpieczenie budynków istniejących oraz odgrunтовanie i porządkowanie miasta.

## K. J. Woroszyłow przybył do Finlandii

HELSENKI

Serdce powitał mieszkanicy stolicy Finlandii przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowa, który przybył tam z oficjalną wizytą przyjacielską.

Uroczyste i odświętne wygłasy ulice Helsinek. Na gmachach państwowych i domach mieszkalnych powiewają flagi.

Od kilku dni prasa fińska zamieszcza obszerny artykuł i materiały poświęcone wizycie K. J. Woroszyłowa. W artykułach wstępnych i redakcyjnych dzienniki podkreślają wielkie znaczenie tej wizyty dla pogłębienia przyjaźni radziecko-fińskiej.

## PRZYBYCIE PARLAMENTARYSTÓW URUGWAJSKICH DO CZECHOSŁOWACJI

PRAGA

W dniu 20 bm. przybyła do Pragi na zaproszenie Czechosłowackiego Zgromadzenia Narodowego delegacja parlamentarzystów Urugwaju.

## Zapobiegł katastrofie — w przyspieszonym tempie usunął poważną awarię

Przytomność umysłu maszynisty Józefa Lebedy zapobiegła przed kilku dniami katastrofie pociągu osobowego nr 624 w drodze z Nowego Sącza do Tarnowa. Na odcinku pomiędzy stacjami Bobowa i Bogoniowice — Ciężkowice maszynista ten odczuł niernormalny bieg parowozu. Natychmiast zatrzymał pociąg i stwierdził, że jedna z osi parowozu uległa wykolejeniu.

Dla szybkiego ustalenia na tor wykolejonej osi i kontynuowania jazdy wezwano pociąg ratunkowy ze stacji Tarnów i Nowy Sącz. Oczekiwanie na przyjazd tych pociągów spowodowało kilkugodzinną przerwę w komunikacji na ruchliwej trasie Tarnów — Stróża. Ponieważ z szyn zjechała tylko jedna oś z kołami, maszynista Józef Lebeda przy współudziale personelu prowadzącego pociąg postanowił własnymi siłami usunąć awarię.

Po krótkich przygotowaniach kolejarze przy pomocy sprzętu i narzędzi, w które wyposażony był parowóz, przystąpili do pracy. Lebeda, na specjalnie ułożonych podkładach kolejowych ustawił dźwignię, przy pomocy której wwindował z powrotem osi lokomotywy na tor.

Po 42 minutach ofiarnej pracy maszynisty Józefa Lebedy i współdziałających z nim kolegów, parowóz mógł kontynuować dalszą podróż.

Odwolano jądcę już z pomocą pociągów ratunkowych. Przerwa w normalnym ruchu pociągów na trasie trwała niespełna trzy godziny. Gdyby czekali na pociąg ratunkowy przerwa trwałaby o wiele dłużej. Zastosowano też koszty przejazdu ekip pociągów ratunkowych.

## SPORT

### Kolarze polscy wyjechali na mistrzostwa świata

Do Kopenhagi, na rozpoczęcie się tam 25 bm. kolarskie mistrzostwa świata, wyjechało trzech polskich szosowców. Są to: Panek, Paradowski i Wiśniewski. Zawodnikom towarzyszy trener Kapiak.

Mimo słabej formy naszych zawodników na ostatnich szosowych mistrzostwach Polski, prezydium sekcji kolarskiej GKKF postanowiło nie rezygnować ze startu Polaków w mistrzostwach, ograniczając jedynie ich udział do trzech młodych zawodników. Zdaniem prezydium sekcji udział Polaków w mistrzostwach świata da możliwość właściwej oceny dotychczasowych metod szkolenia i pozwoli zarówno zawodnikom jak i trenerom na ustalenie dalszej pracy szkoleniowej.

Ponadto na mistrzostwa świata na torze wyjadą w czwartek zawodnicy Zajac i Grundman.

### W kilku wierszach

W rozegranym w Lublinie międzynarodowym meczu piłkarskim Chiny Ludowe przegrały z reprezentacją Słowenii 2:5.

Jak informuje Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy, na 18 zakładów wpłynęło 2.121.551 rozwiązań, w tym 2.222 unieważnionych. Po doliczeniu sumy za 3.806 rozwiązań nadesłanych jako spóźnione na 17 zakładów, do podziału na 18 zakładów przysłała suma 2.125.357 zł. Zgodnie z regulaminem na nagrody I stopnia przypada 1.275.214 zł, a na nagrody II stopnia — 850.143 zł.

wrocławskiego i szczecińskiego, podkreślano w czasie posiedzenia Prezydium Rządu konieczność aktywizacji kulturalnej i gospodarczej tych terenów drogą poprawy zaopatrzenia towarowego oraz warunków mieszkaniowych i komunikacyjnych, drogą zwiększenia sieci usługowych punktów rzemieślniczych oraz budowy szkół i ośrodków kultury.

## Samokrytyka i troska o poprawę pracy związków zawodowych — główne cechy dyskusji VIII Plenum CRZZ

21 bm. w drugim dniu obrad VIII Plenum CRZZ w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad referatem przewodniczącego CRZZ Wiktora Kłosiewicza.

Większość mówców w wypowiedziach swych starała się dać odpowiedź na następujące pytanie: jakie są drogi, które zapewnią związkowi zawodowemu możliwość wykonania ich wielkich i trudnych zadań reprezentanta i obrońcy interesów klasy robotniczej, mas pracujących.

Dyskutancki poruszyli wiele różnorodnych aspektów tego bardzo złożonego problemu, zgłaszali liczne propozycje, dezycydaty i wnioski. Wszyscy jednak podkreślali jedno: w poprzednim okresie ruch związkowy nie spełniał swych zadań, nie potrafił skutecznie bronić interesów ludzi pracy i tym samym w bardzo znaczącym stopniu utracił zaufanie mas. Przyczyną tego i poczuwając się do odpowiedzialności za wypaczenia w ruchu związkowym, niektórzy mówcy, a m. in. Adamczyk, Waberski, Nowicki wskazywali równocześnie, że nie byłoby zgodne z prawdą obciążanie związków zawodowych odpowiedzialnością za wszystkie przewinienia wobec klasy robotniczej w poprzednim okresie, za wszystkie wypaczenia i błędy w polityce płac, w sprawach socjalnych czy w ustawodawstwie pracy. Wiele niesusznych decyzji w tej dziedzinie — np. ograniczających uprawnienia, wpływające z obowiązujących uregulowań zbiorowych — podejmowano nie pytając się o zdanie instancji związkowych lub wbrew ich opinii. O słabej, jednostonnej działalności ruchu związkowego zdecydowały więc także warunki obiektywne, jakie istniały przed III Plenum KC PZPR i XX Zjazdem KPZR.

Obecnie — po VII Plenum KC PZPR — wskazywali liczni dyskutancki, a m. in. Waronny i Rutkowski — istnieją wszelkie warunki, by ruch związkowy w pełni mógł realizować swe zadania. Po to jednak, by rada zakładowa stała się rzeczywiście współgospodarzem zakładu pracy, by instancje związkowe naprawdę reprezentowały interesy ludzi pracy, by wyrazić im głos, by wyrażać im potrzebę gruntownej zmiany formy i treści pracy związkowej.

Członek CRZZ Kuroczko, poruszając to zagadnienie, podkreślił konieczność zmiany funkcji i roli CRZZ.

Wiele słów ostrej krytyki pod adresem CRZZ i jej kierownictwa padło także z ust innych mówców. K. Nowicki zapytywał dlaczego Sekretariat i Prezydium CRZZ nie składają Plenum sprawozdań z wykonania podjętych uchwał?

Liczni mówcy, jako naczelne zadanie związków zawodowych wskazywali na potrzebę zwiększenia autorytetu i uprawnień rad zakładowych. Bez tego — mówiono — nie ma demokracji robotniczej, nie ma dalszej demokratyzacji życia publicznego.

Wiele mówiono o sprawach kadrowych w związkach zawodowych. Członek Prezydium CRZZ Kofman i kilku innych mówców wyrażało przekonanie, że aparat związkowy jest w znacznej części biurokratyzowany. Trzeba odnowić go i odmłodzić.

Kilku mówców, a m. in. Smięgalski, Kesa, Wachowska i Januchowski poruszyło sprawę realizacji zadań i postulatów robotniczych. Podkreślali oni, że załatwienie tych zadań to główne zadanie związków, którego wykonanie zdecydowanie o tym, czy odzyskają one utracony autorytet.

Spora czasu poświęcono omówieniu zagadnień plac. Wskazywano na pilną potrzebę uregulowania uposażeń kierowników samochodowych, metalowców i pracowników niektórych innych gałęzi gospodarki.

W drugim dniu obrad Plenum zabrał też głos zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — E. Stawiski.

Dyskusja w drugim dniu Plenum toczyła się do późnych godzin wieczornych. Ponieważ do głosu zapisało się jeszcze kilkudziesięciu mówców, obrady Plenum, które miały się początkowo zakończyć w dniu 21 bm., zostały przedłużone do dnia następnego.

1. Jakich zmian organizacyjnych w aparacie handlu zagranicznego mogłyby przyczynić się do zwiększenia samodzielności i operatywności naszych przedsiębiorstw handlu zagranicznego?

2. Jak zmienić obowiązujące dotychczas metody planowania w handlu zagranicznym, aby zapewnić tym przedsiębiorstwom większą samodzielność w dokonywaniu operacji handlowych?

3. Na jakich zasadach oprzeć współpracę między centralami handlu zagranicznego a producentami towarów eksportowych, w celu bezpośredniego powiązania i zbliżenia fabryk i przemysłu z rynkami i odbiorcami zagranicznymi?

4. Na jakich zasadach oprzeć system wynagradzania pracowników zakładów produkcyjnych na eksport, aby zalogi w pełni były zainteresowane w podnoszeniu jakości i ilości towarów eksportowych?

Najcięższe wypowiedzi ankiety będą nagradzane przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego oraz publikowane na łamach „Życia Gospodarczego”.

# Gazeta Krakowska

Wyd. A  
Cena 20 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VIII Kraków, środa 22 sierpnia 1956 Nr 200 (2471)

## Samokrytyka i troska o poprawę pracy związków zawodowych — główne cechy dyskusji VIII Plenum CRZZ

21 bm. w drugim dniu obrad VIII Plenum CRZZ w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad referatem przewodniczącego CRZZ Wiktora Kłosiewicza.

Większość mówców w wypowiedziach swych starała się dać odpowiedź na następujące pytanie: jakie są drogi, które zapewnią związkowi zawodowemu możliwość wykonania ich wielkich i trudnych zadań reprezentanta i obrońcy interesów klasy robotniczej, mas pracujących.

Dyskutancki poruszyli wiele różnorodnych aspektów tego bardzo złożonego problemu, zgłaszali liczne propozycje, dezycydaty i wnioski. Wszyscy jednak podkreślali jedno: w poprzednim okresie ruch związkowy nie spełniał swych zadań, nie potrafił skutecznie bronić interesów ludzi pracy i tym samym w bardzo znaczącym stopniu utracił zaufanie mas. Przyczyną tego i poczuwając się do odpowiedzialności za wypaczenia w ruchu związkowym, niektórzy mówcy, a m. in. Adamczyk, Waberski, Nowicki wskazywali równocześnie, że nie byłoby zgodne z prawdą obciążanie związków zawodowych odpowiedzialnością za wszystkie przewinienia wobec klasy robotniczej w poprzednim okresie, za wszystkie wypaczenia i błędy w polityce płac, w sprawach socjalnych czy w ustawodawstwie pracy. Wiele niesusznych decyzji w tej dziedzinie — np. ograniczających uprawnienia, wpływające z obowiązujących uregulowań zbiorowych — podejmowano nie pytając się o zdanie instancji związkowych lub wbrew ich opinii. O słabej, jednostonnej działalności ruchu związkowego zdecydowały więc także warunki obiektywne, jakie istniały przed III Plenum KC PZPR i XX Zjazdem KPZR.

Obecnie — po VII Plenum KC PZPR — wskazywali liczni dyskutancki, a m. in. Waronny i Rutkowski — istnieją wszelkie warunki, by ruch związkowy w pełni mógł realizować swe zadania. Po to jednak, by rada zakładowa stała się rzeczywiście współgospodarzem zakładu pracy, by instancje związkowe naprawdę reprezentowały interesy ludzi pracy, by wyrazić im głos, by wyrażać im potrzebę gruntownej zmiany formy i treści pracy związkowej.

Członek CRZZ Kuroczko, poruszając to zagadnienie, podkreślił konieczność zmiany funkcji i roli CRZZ.

Wiele słów ostrej krytyki pod adresem CRZZ i jej kierownictwa padło także z ust innych mówców. K. Nowicki zapytywał dlaczego Sekretariat i Prezydium CRZZ nie składają Plenum sprawozdań z wykonania podjętych uchwał?

Liczni mówcy, jako naczelne zadanie związków zawodowych wskazywali na potrzebę zwiększenia autorytetu i uprawnień rad zakładowych. Bez tego — mówiono — nie ma demokracji robotniczej, nie ma dalszej demokratyzacji życia publicznego.

Wiele mówiono o sprawach kadrowych w związkach zawodowych. Członek Prezydium CRZZ Kofman i kilku innych mówców wyrażało przekonanie, że aparat związkowy jest w znacznej części biurokratyzowany. Trzeba odnowić go i odmłodzić.

Kilku mówców, a m. in. Smięgalski, Kesa, Wachowska i Januchowski poruszyło sprawę realizacji zadań i postulatów robotniczych. Podkreślali oni, że załatwienie tych zadań to główne zadanie związków, którego wykonanie zdecydowanie o tym, czy odzyskają one utracony autorytet.

Spora czasu poświęcono omówieniu zagadnień plac. Wskazywano na pilną potrzebę uregulowania uposażeń kierowników samochodowych, metalowców i pracowników niektórych innych gałęzi gospodarki.

W drugim dniu obrad Plenum zabrał też głos zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — E. Stawiski.

Dyskusja w drugim dniu Plenum toczyła się do późnych godzin wieczornych. Ponieważ do głosu zapisało się jeszcze kilkudziesięciu mówców, obrady Plenum, które miały się początkowo zakończyć w dniu 21 bm., zostały przedłużone do dnia następnego.

1. Jakich zmian organizacyjnych w aparacie handlu zagranicznego mogłyby przyczynić się do zwiększenia samodzielności i operatywności naszych przedsiębiorstw handlu zagranicznego?

2. Jak zmienić obowiązujące dotychczas metody planowania w handlu zagranicznym, aby zapewnić tym przedsiębiorstwom większą samodzielność w dokonywaniu operacji handlowych?

3. Na jakich zasadach oprzeć współpracę między centralami handlu zagranicznego a producentami towarów eksportowych, w celu bezpośredniego powiązania i zbliżenia fabryk i przemysłu z rynkami i odbiorcami zagranicznymi?

4. Na jakich zasadach oprzeć system wynagradzania pracowników zakładów produkcyjnych na eksport, aby zalogi w pełni były zainteresowane w podnoszeniu jakości i ilości towarów eksportowych?

Najcięższe wypowiedzi ankiety będą nagradzane przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego oraz publikowane na łamach „Życia Gospodarczego”.

## Uczynimy z naszej organizacji bojowego organizatora życia młodzieży

WARSZAWA

21 bm. w czwartym dniu obrad Plenum Zarządu Głównego ZMP toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatem Heleny Jaworskiej o sytuacji wśród młodzieży i aktualnych zadaniach Związku. W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski.

Dyskutancki dokonali żywej, przepojonej niejednokrotnie gorącym tonem polemicznym wymiany poglądów w zasadniczych sprawach dotyczących ich organizacji. Z większości

promowień przebiegało szczerze dążenie uczynienia z ZMP bojowego organizatora życia młodzieży.

Wiele uwagi poświęcono w obradach sprawie działalności ZMP na wsi oraz omówieniu roli i zadań młodych posłów na Sejm oraz radnych. M. in. działacz młodzieżowy z Rzeszowa Henryk Makara mówił o potrzebie rozłączenia przez masę członkowską ZMP stałej kontroli nad działalnością wybranych przez nich posłów i radnych.

Szereg istotnych spraw ruchu młodzieżowego poruszyła m. in. Irena Tarłowska — redaktor naczelny „Sztandaru Młodych”. Mówiła ona o przełomie, jaki wywołał XX Zjazd KPZR i o kryzysie zaufania w stosunku do ZMP wśród znacznej części młodzieży.

W toku dyskusji większość uczestników Plenum doszła do przekonania, że doręczony im na wstępie obrad projekt uchwały „O sytuacji wśród młodzieży i aktualnych zadaniach Związku” jest niezadowolający. Projekt ten wymaga wielu uzupełnień i wniosków, które zgłoszone zostały przez dyskutanctów. Nad uzupełnieniem projektu pracowała po południu specjalnie w tym celu komisja.

Na zakończenie dyskusji nad pierwszym punktem porządku obrad zabrał głos sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski (Skroć jego przemówienie podajemy oddzielnie).

Z kolei uczestnicy Plenum przeszli do drugiego punktu porządku obrad — zagadnienia poprawy pracy organizacji harcerskiej. W tej części obrad bierze udział wiceminister oświaty Zofia Dembińska, obecni są również przedstawiciele świata pedagogicznego.

Referat na ten temat wygłosiła Janina Balcerzak — sekretarz ZG ZMP.

Po wysłuchaniu referatu Janiny Balcerzak uczestnicy Plenum dokonali wyboru 15-osobowej komisji, która zajmie się opracowaniem projektu uchwały o głównych kierunkach dalszego rozwoju organizacji harcerskiej. Dyskusja nad tym zagadnieniem rozpoczęła się w dniu 22 bm. Uczestnicy Plenum uchwaliли również protest przeciwko delegacji KPD.

## Uczynimy z naszej organizacji bojowego organizatora życia młodzieży

WARSZAWA

21 bm. w czwartym dniu obrad Plenum Zarządu Głównego ZMP toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatem Heleny Jaworskiej o sytuacji wśród młodzieży i aktualnych zadaniach Związku. W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski.

Dyskutancki dokonali żywej, przepojonej niejednokrotnie gorącym tonem polemicznym wymiany poglądów w zasadniczych sprawach dotyczących ich organizacji. Z większości

promowień przebiegało szczerze dążenie uczynienia z ZMP bojowego organizatora życia młodzieży.

Wiele uwagi poświęcono w obradach sprawie działalności ZMP na wsi oraz omówieniu roli i zadań młodych posłów na Sejm oraz radnych. M. in. działacz młodzieżowy z Rzeszowa Henryk Makara mówił o potrzebie rozłączenia przez masę członkowską ZMP stałej kontroli nad działalnością wybranych przez nich posłów i radnych.

Szereg istotnych spraw ruchu młodzieżowego poruszyła m. in. Irena Tarłowska — redaktor naczelny „Sztandaru Młodych”. Mówiła ona o przełomie, jaki wywołał XX Zjazd KPZR i o kryzysie zaufania w stosunku do ZMP wśród znacznej części młodzieży.

W toku dyskusji większość uczestników Plenum doszła do przekonania, że doręczony im na wstępie obrad projekt uchwały „O sytuacji wśród młodzieży i aktualnych zadaniach Związku” jest niezadowolający. Projekt ten wymaga wielu uzupełnień i wniosków, które zgłoszone zostały przez dyskutanctów. Nad uzupełnieniem projektu pracowała po południu specjalnie w tym celu komisja.

Na zakończenie dyskusji nad pierwszym punktem porządku obrad zabrał głos sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski (Skroć jego przemówienie podajemy oddzielnie).

Z kolei uczestnicy Plenum przeszli do drugiego punktu porządku obrad — zagadnienia poprawy pracy organizacji harcerskiej. W tej części obrad bierze udział wiceminister oświaty Zofia Dembińska, obecni są również przedstawiciele świata pedagogicznego.

Referat na ten temat wygłosiła Janina Balcerzak — sekretarz ZG ZMP.

Po wysłuchaniu referatu Janiny Balcerzak uczestnicy Plenum dokonali wyboru 15-osobowej komisji, która zajmie się opracowaniem projektu uchwały o głównych kierunkach dalszego rozwoju organizacji harcerskiej. Dyskusja nad tym zagadnieniem rozpoczęła się w dniu 22 bm. Uczestnicy Plenum uchwaliли również protest przeciwko delegacji KPD.

Z ramienia delegacji hiszpańskiej zabrał głos sekretarz generalny MSZ Santa Cruz. Oświadczył on, że wprawdzie propozycje Dullesa zdają się zawierać „dość elementów” dla nawiazania rokowań z Egiptem, ale zażądał wprowadzenia do propozycji amerykańskich istotnej zmiany, a mianowicie stwierdzenia, że „w egipskiej radzie administracyjnej Kanału Sueskiego” powinny być reprezentowane w odpowiedni sposób narody korzystające z Kanału. Punkt ten miałyby zastąpić sformułowanie amerykańskie przewidujące powołanie do życia rady Kanału Sueskiego.

## Uczynimy z naszej organizacji bojowego organizatora życia młodzieży

WARSZAWA

21 bm. w czwartym dniu obrad Plenum Zarządu Głównego ZMP toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatem Heleny Jaworskiej o sytuacji wśród młodzieży i aktualnych zadaniach Związku. W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski.

Dyskutancki dokonali żywej, przepojonej niejednokrotnie gorącym tonem polemicznym wymiany poglądów w zasadniczych sprawach dotyczących ich organizacji. Z większości

promowień przebiegało szczerze dążenie uczynienia z ZMP bojowego organizatora życia młodzieży.

Wiele uwagi poświęcono w obradach sprawie działalności ZMP na wsi oraz omówieniu roli i zadań młodych posłów na Sejm oraz radnych. M. in. działacz młodzieżowy z Rzeszowa Henryk Makara mówił o potrzebie rozłączenia przez masę członkowską ZMP stałej kontroli nad działalnością wybranych przez nich posłów i radnych.

Szereg istotnych spraw ruchu młodzieżowego poruszyła m. in. Irena Tarłowska — redaktor naczelny „Sztandaru Młodych”. Mówiła ona o przełomie, jaki wywołał XX Zjazd KPZR i o kryzysie zaufania w stosunku do ZMP wśród znacznej części młodzieży.

W toku dyskusji większość uczestników Plenum doszła do przekonania, że doręczony im na wstępie obrad projekt uchwały „O sytuacji wśród młodzieży i aktualnych zadaniach Związku” jest niezadowolający. Projekt ten wymaga wielu uzupełnień i wniosków, które zgłoszone zostały przez dyskutanctów. Nad uzupełnieniem projektu pracowała po południu specjalnie w tym celu komisja.

Na zakończenie dyskusji nad pierwszym punktem porządku obrad zabrał głos sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski (Skroć jego przemówienie podajemy oddzielnie).

Z kolei uczestnicy Plenum przeszli do drugiego punktu porządku obrad — zagadnienia poprawy pracy organizacji harcerskiej. W tej części obrad bierze udział wiceminister oświaty Zofia Dembińska, obecni są również przedstawiciele świata pedagogicznego.

Referat na ten temat wygłosiła Janina Balcerzak — sekretarz ZG ZMP.

Po wysłuchaniu referatu Janiny Balcerzak uczestnicy Plenum dokonali wyboru 15-osobowej komisji, która zajmie się opracowaniem projektu uchwały o głównych kierunkach dalszego rozwoju organizacji harcerskiej. Dyskusja nad tym zagadnieniem rozpoczęła się w dniu 22 bm. Uczestnicy Plenum uchwaliли również protest przeciwko delegacji KPD.

Z ramienia delegacji hiszpańskiej zabrał głos sekretarz generalny MSZ Santa Cruz. Oświadczył on, że wprawdzie propozycje Dullesa zdają się zawierać „dość elementów” dla nawiazania rokowań z Egiptem, ale zażądał wprowadzenia do propozycji amerykańskich istotnej zmiany, a mianowicie stwierdzenia, że „w egipskiej radzie administracyjnej Kanału Sueskiego” powinny być reprezentowane w odpowiedni sposób narody korzystające z Kanału. Punkt ten miałyby zastąpić sformułowanie amerykańskie przewidujące powołanie do życia rady Kanału Sueskiego.

## Uczynimy z naszej organizacji bojowego organizatora życia młodzieży

WARSZAWA

21 bm. w czwartym dniu obrad Plenum Zarządu Głównego ZMP toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatem Heleny Jaworskiej o sytuacji wśród młodzieży i aktualnych zadaniach Związku. W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski.

Dyskutancki dokonali żywej, przepojonej niejednokrotnie gorącym tonem polemicznym wymiany poglądów w zasadniczych sprawach dotyczących ich organizacji. Z większości

promowień przebiegało szczerze dążenie uczynienia z ZMP bojowego organizatora życia młodzieży.

Wiele uwagi poświęcono w obradach sprawie działalności ZMP na wsi oraz omówieniu roli i zadań młodych posłów na Sejm oraz radnych. M. in. działacz młodzieżowy z Rzeszowa Henryk Makara mówił o potrzebie rozłączenia przez masę członkowską ZMP stałej kontroli nad działalnością wybranych przez nich posłów i radnych.

Szereg istotnych spraw ruchu młodzieżowego poruszyła m. in. Irena Tarłowska — redaktor naczelny „Sztandaru Młodych”. Mówiła ona o przełomie, jaki wywołał XX Zjazd KPZR i o kryzysie zaufania w stosunku do ZMP wśród znacznej części młodzieży.

W toku dyskusji większość uczestników Plenum doszła do przekonania, że doręczony im na wstępie obrad projekt uchwały „O sytuacji wśród młodzieży i aktualnych zadaniach Związku” jest niezadowolający. Projekt ten wymaga wielu uzupełnień i wniosków, które zgłoszone zostały przez dyskutanctów. Nad uzupełnieniem projektu pracowała po południu specjalnie w tym celu komisja.

Na zakończenie dyskusji nad pierwszym punktem porządku obrad zabrał głos sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski (Skroć jego przemówienie podajemy oddzielnie).

Z kolei uczestnicy Plenum przeszli do drugiego punktu porządku obrad — zagadnienia poprawy pracy organizacji harcerskiej. W tej części obrad bierze udział wiceminister oświaty Zofia Dembińska, obecni są również przedstawiciele świata pedagogicznego.

Referat na ten temat wygłosiła Janina Balcerzak — sekretarz ZG ZMP.

Po wysłuchaniu referatu Janiny Balcerzak uczestnicy Plenum dokonali wyboru 15-osobowej komisji, która zajmie się opracowaniem projektu uchwały o głównych kierunkach dalszego rozwoju organizacji harcerskiej. Dyskusja nad tym zagadnieniem rozpoczęła się w dniu 22 bm. Uczestnicy Plenum uchwaliли również protest przeciwko delegacji KPD.

Z ramienia delegacji hiszpańskiej zabrał głos sekretarz generalny MSZ Santa Cruz. Oświadczył on, że wprawdzie propozycje Dullesa zdają się zawierać „dość elementów” dla nawiazania rokowań z Egiptem, ale zażądał wprowadzenia do propozycji amerykańskich istotnej zmiany, a mianowicie stwierdzenia, że „w egipskiej radzie administracyjnej Kanału Sueskiego” powinny być reprezentowane w odpowiedni sposób narody korzystające z Kanału. Punkt ten miałyby zastąpić sformułowanie amerykańskie przewidujące powołanie do życia rady Kanału Sueskiego.

## Uczynimy z naszej organizacji bojowego organizatora życia młodzieży

WARSZAWA

21 bm. w czwartym dniu obrad Plenum Zarządu Głównego ZMP toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatem Heleny Jaworskiej o sytuacji wśród młodzieży i aktualnych zadaniach Związku. W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski.

Dyskutancki dokonali żywej, przepojonej niejednokrotnie gorącym tonem polemicznym wymiany poglądów w zasadniczych sprawach dotyczących ich organizacji. Z większości

promowień przebiegało szczerze dążenie uczynienia z ZMP bojowego organizatora życia młodzieży.

Wiele uwagi poświęcono w obradach sprawie działalności ZMP na wsi oraz omówieniu roli i zadań młodych posłów na Sejm oraz radnych. M. in. działacz młodzieżowy z Rzeszowa Henryk Makara mówił o potrzebie rozłączenia przez masę członkowską ZMP stałej kontroli nad działalnością wybranych przez nich posłów i radnych.

Szereg istotnych spraw ruchu młodzieżowego poruszyła m. in. Irena Tarłowska — redaktor naczelny „Sztandaru Młodych”. Mówiła ona o przełomie, jaki wywołał XX Zjazd KPZR i o kryzysie zaufania w stosunku do ZMP wśród znacznej części młodzieży.

W toku dyskusji większość uczestników Plenum doszła do przekonania, że doręczony im na wstępie obrad projekt uchwały „O sytuacji wśród młodzieży i aktualnych zadaniach Związku” jest niezadowolający. Projekt ten wymaga wielu uzupełnień i wniosków, które zgłoszone zostały przez dyskutanctów. Nad uzupełnieniem projektu pracowała po południu specjalnie w tym celu komisja.

Na zakończenie dyskusji nad pierwszym punktem porządku obrad zabrał głos sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski (Skroć jego przemówienie podajemy oddzielnie).

Z kolei uczestnicy Plenum przeszli do drugiego punktu porządku obrad — zagadnienia poprawy pracy organizacji harcerskiej. W tej części obrad bierze udział wiceminister oświaty Zofia Dembińska, obecni są również przedstawiciele świata pedagogicznego.

Referat na ten temat wygłosiła Janina Balcerzak — sekretarz ZG ZMP.

Po wysłuchaniu referatu Janiny Balcerzak uczestnicy Plenum dokonali wyboru 15-osobowej komisji, która zajmie się opracowaniem projektu uchwały o głównych kierunkach dalszego rozwoju organizacji harcerskiej. Dyskusja nad tym zagadnieniem rozpoczęła się w dniu 22 bm. Uczestnicy Plenum uchwaliли również protest przeciwko delegacji KPD.

Z ramienia delegacji hiszpańskiej zabrał głos sekretarz generalny MSZ Santa Cruz. Oświadczył on, że wprawdzie propozycje Dullesa zdają się zawierać „dość elementów” dla nawiazania rokowań z Egiptem, ale zażądał wprowadzenia do propozycji amerykańskich istotnej zmiany, a mianowicie stwierdzenia, że „w egipskiej radzie administracyjnej Kanału Sueskiego” powinny być reprezentowane w odpowiedni sposób narody korzystające z Kanału. Punkt ten miałyby zastąpić sformułowanie amerykańskie przewidujące powołanie do życia rady Kanału Sueskiego.

## Uczynimy z naszej organizacji bojowego organizatora życia młodzieży

WARSZAWA

21 bm. w czwartym dniu obrad Plenum Zarządu Głównego ZMP toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad referatem Heleny Jaworskiej o sytuacji wśród młodzieży i aktualnych zadaniach Związku. W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski.

Dyskutancki dokonali żywej, przepojonej niejednokrotnie gorącym tonem polemicznym wymiany poglądów w zasadniczych sprawach dotyczących ich organizacji. Z większości

promowień przebiegało szc



# O pogłębienie demokracji robotniczej w zakładach pracy, o podniesienie roli związków zawodowych w życiu politycznym i gospodarczym kraju

Fragmenty przemówienia wygłoszonego przez W. Kłosiewicza na Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych

## Trzeba wprowadzić zmiany do dekretu o radach zakładowych

**A**ZEBY przywrócić zaufanie pracownikom do ich organizacji związkowej i do związków w ogóle, ażeby umocnić demokrację robotniczą, w pierwszym rzędzie konieczne jest wprowadzenie zmian i uzupełnień do podstawowego dokumentu prawnego stanowiącego o organizacji i kompetencji przedstawicielstwa związkowego w zakładzie pracy, jakim jest dekret o radach zakładowych.

Uważamy, że zmiany te i uzupełnienia powinny obejmować: — rozszerzenie kompetencji rad zakładowych w dziedzinie zabezpieczenia interesów załóg, poprawy warunków pracy w dziedzinie planowania produkcji i określania kierunku rozwoju zakładu, a także organizowania masowej kontroli robotniczej nad przedsiębiorstwami.

Niemniemu ważne jest także by nowy akt państwowy zapewnił członkom rad zakładowych ochronę prawną również po upływie kadencji co najmniej na okres 3-letni, aby w ten sposób niezależnie przedstawicielstwo związków od administracji, zabezpieczyć całkowitą swobodę w podejmowaniu decyzji zgodnych z interesami pracownika.

Druga sprawa, jaką uważamy za niezbędną, to sprawa poważnego wzmocnienia i rozszerzenia kompetencji komisji rozjemczych, jako podstawowego organu rady we wszystkich sprawach związanych z obroną interesów pracowników.

Ponieważ obecnie szereg spraw spornych ze względu na ograniczone kompetencje komisji rozjemczych rozstrzyga się poza zakładem pracy i ponieważ nie stworzono dostatecznych gwarancji prawnych, zabezpieczających realizację orzeczeń komisji rozjemczych, wydaje się nam słusznym wysuniecie postulatu, by zakładowe organizacje związkowe wyposażone były w kompetencje umożliwiające im w szerszym zakresie działania w obronie interesów robotniczych oraz skuteczne środki egzekwowania i naprawy krzywd wyrażonych zażogłem na skutek biurokratycznych schorzeń administracji.

W szczególności uważamy za konieczne także rozszerzenie uprawnień komisji rozjemczych, aby mogły one rozstrzygać wszystkie sprawy wynikające ze stosunku pracy lub z tym etosunkiem związane, w tym również sprawy wynikłe na tle zmiany norm i stawek płacy.

Trzeba ponadto wyraźnie określić, że podstawowymi aktami, na których powinna się opierać komisja rozjemcza przy wydawaniu swoich orzeczeń, powinny być akty ustawodawcze, to znaczy ustawy i dekrety oraz wydane w uzgodnieniu ze zw. zaw. rozporządzenia i uchwały Rady Ministrów, a także umowy zbiorowe, zaś zarządzenia i okólniki wydawane przez kierowników gospodarczych, o tyle o ile nie pozostają w sprzeczności z tymi podstawowymi aktami.

Komisja rozjemcza powinna być uprawniona nie tylko do rozpatrywania spraw wnoszonych przez zainteresowanego pracownika, lecz również do wydawania orzeczeń w sprawach przekazywanych komisji do rozpatrzenia przez radę zakładową w imieniu pracownika lub grupy pracowników.

Wraz z rozszerzeniem kompetencji i zakresu działania komisji rozjemczych konieczne jest zapewnienie egzekucji przymusowej prawomocnych orzeczeń komisji, zarówno w sprawach świadczących pieniężnych jak i rzeczowych.

Warto by się zastanowił, czy ze względu na dużą odległość zakładów głównych od wielu zakładów, a siłą trudności w zebraniu materiału dowodowego, nie byłoby słusznym kierowanie spraw spornych do miejscowego sądu, z tym zastrzeżeniem, że sprawy dotyczące całości załóg i grup pracowniczych byłyby nadal rozpatrywane przez zarządy główne. Można również rozpatrzyć ewentualność odwołania zarządów okręgowych, za czym mogłoby przemawiać wzrost ich dojrzałości i samodzielności.

**U**WAZAMY za rzecz konieczną, obok rozszerzenia uprawnień rad zakładowych i komisji rozjemczych, również rozszerzenie kompetencji związkowej inspekcji pracy w zakresie spraw dotyczących naruszenia ustawodawstwa pracy.

Niezależnie od tych uprawnień, radom zakładowym i innym organom związkowym, aby mogły one skutecznie bronić interesów robotniczych,

niezależnej praktyki podwyższania norm bez zmian w organizacji i technice produkcji, a z drugiej strony do obciążenia premii wypracowanych przez zakład. Z taką praktyką nie mogą się godzić i nie godzą się związki zawodowe, które uznają w pełni konieczność dyscypliny plac nie godzą się z takimi zasadami dyscypliny, które prowadzą do uszczuplenia uprawnień pracowniczych.

W świetle demokracji i decentralizacji systemu zarządzania należy też spojrzeć na sprawę zakładowych umów zbiorowych.

W związku z przywróceniem zbiorowych układów pracy należy dążyć do tego, by umowy zakładowe stanowiły rozwinięcie i skonkretyzowanie zasad ogólnych zawartych w układach zbiorowych.

Wszystkie te środki zmierzające do ugruntowania roli załóg, jako gospodarza zakładu, do zwiększenia jej odpowiedzialności za gospodarkę, do zwiększenia zainteresowania produkcją, otwórz szersze pole dla swobodnego rozwoju inicjatywy robotniczej kryjącej w sobie ogromne rezerwy wzrostu produkcji, jej usprawnienia i potępienia, co jednocześnie zapewni pokrycie warów dla planowanego podniesienia stopy życiowej. Omówione środki ugruntowania i rozwoju demokracji wewnątrzzakładowej powinny też służyć do umocnienia w zakładach świadomości dyscypliny pracy.

Jest to problem szczególnej wagi, zwłaszcza obecnie w związku z wniesieniem przez nas wniosków o uchylenie ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy. Rady zakładowe powinny w związku z tym omawiać z załogami nowe regulaminy pracy i czuwać nad ich przestrzeganiem, oddziaływać na cały aktywny w kierunku przestrzegania porządku i dyscypliny.

Jestestwo stosunków w naszych zakładach pracy, oparty o demokratyczne metody zarządzania, o zwiększenie oddziaływania za pośrednictwem bodźców ekonomicznych w połączeniu z usprawnieniem metod planowania i dalsza decentralizacja zarządzania w gospodarce narodowej, stworzy zdrowe podstawy dla dalszego rozwoju ruchu współzawodnicstwa socjalistycznego, dla rzeczywistej, a nie formalnej realizacji załóg o lepsze wyniki produkcji.

Zwiększenie uprawnień rad zakładowych nie stoi absolutnie w żadnej sprzeczności z dążeniem do umocnienia jedynostopowego kierownictwa zakładu.

**Towarzysze!** Takie są istotne sprawy związane z demokracją życia w zakładach, które przedkładamy pod obrady i pod dyskusję towarzyszy. Uważamy, że radykalna przebudowa pracy związkowej, zagwarantowanie tym uprawnień zakładowym organizacjom związkowym, zapewnienie wpływu załóg na gospodarkę zakładu, stwarza bardziej sprzyjające warunki dla dalszej demokracji całego naszego życia, stanowiąc istotę programu politycznego nakreślonego przez VII Plenum Partii.

**Udział związków zawodowych w rozwiązywaniu kluczowych spraw gospodarczych powinien wzrosnąć**

**W**LATACH ubiegłych związki zawodowe odswądzone były od udziału w podejmowaniu podstawowych decyzji w sprawach rozwoju gospodarczego i podziału dochodu narodowego. Jednym z wyraźnych przejawów tego odswądzenia związków od udziału w rozstrzygnięciu kluczowych problemów dotyczących bezpośrednio całej klasy robotniczej i jej poszczególne oddziały było odejście od układów zbiorowych i centralizowanie całej polityki płacowej wyłącznie w rękach organów państwowych, uczynienie z plac jakiegosi nietykalnego „tabu”.

Doprowadziło to do znanych nam wszystkim wypaczeń i naruszeń w kształtowaniu profili plac, do przeprowadzenia zmian w placach bez przyciągania do udziału w tych pracach związków zawodowych i bez dyskusowania z załogami na tematy płacowe.

Ta niesłuszną praktykę jest stopniowo likwidowana na przestrzeni od III Plenum KC PZPR. Dalszym konsekwentnym rozwinięciem tego stanowiska partii jest potępienie przez VII Plenum teorii i praktyki nieuzasadniania ze związkami zawodowymi decyzji płacowych, ograniczanie się do tzw. zasięgania opinii, względnie porozumienia ze związkami zawodowymi.

Szerokie możliwości oddziaływania związków zawodowych na poprawę warunków bytu załóg powstają obecnie w związku z zapoczątkowaną już praktyką zawierania branżowych układów zbiorowych. Obecnie nie będzie już możliwe, aby administracja jednostronnie podejmowała decyzje w sprawach płacowych bez akceptacji związku. Podpisywanie branżowych układów zbiorowych pracy wprowadzi do wiodącej większą stabilizację plac. Umowy te staną się hamulcem przeciwno jednostronnemu wydawaniu zarządzeń i okólników w sprawach płacowych. Układy zbiorowe stwarzają nową platformę postulowania wobec administracji potrzeb robotniczych i bardziej skutecznej walki o ich realizację. Jest to jednocześnie forma kolektywnego działania związków przy szerokim współudziale zainteresowanych pracowników. Stąd przywrócenie instytucji układów zbiorowych pracy należy uznać za ważną formę demokracji życia naszego kraju.

Uchwały VII Plenum KC mówią o konieczności przejścia w krótkim czasie uchwał i zarządzeń pod kątem ich zgodności z obowiązującym ustawodawstwem pracy i plac, o wyrażeniu wszelkich kłopotów robotników, o konieczności pełnej realizacji wszelkich zobowiązań wynikających z układów zbiorowych i innych aktów prawnych.

To jest obecnie szczególnie ważne zadanie związków. Wszystkie te sprawy są bowiem jak najściślej związane z licznymi naszymi zażobnieniami, z naszym oderwaniem się od potrzeb robotniczych dlatego też jest naszym podstawowym obowiązkiem wobec załóg wobec klasy robotniczej jak najbardziej wnikliwe zbadanie tych wszystkich roszczeń, doprowadzenie ich do sprawnego i skutecznego załatwienia przez administrację gospodarczą.

Jednym z takich trudnych do rozwiązania problemów jest sprawa deputatów węgłowych. Trudności rozwiązania tej sprawy wiąże się z naszym napiętym bilansem węgłowym, ze znanymi nam wszystkim trudnościami w wydobyciu węgla. W pełni uwzględniając te trudności nie można jednak pominąć, że PKPG uczyniła maksimum wysiłków, by stosownie do naszych postulatów zapewnić maksymalną, możliwą w danych warunkach realizację

deputatów węgłowych. Dlatego też CRZZ omówi z radem w najbliższym czasie sprawę realizacji zaległych deputatów węgłowych, ustalając formy i sposób szóstego uregulowania tej sprawy.

Na przestrzeni ostatniego roku w wyniku uchwał III Plenum KC zostały powołane komisje dla opracowania planów gospodarczych z udziałem przedstawicielstwa związkowego. Udział nasz w tych komisjach umożliwił nam przedstawienie dezzyderatów i potrzeb klasy robotniczej w dziedzinach poprawy plac realnych, budownictwa mieszkaniowego, poprawy warunków bhp itp.

Jak dotąd nie zawsze mogliśmy skutecznie wywazywać się z tego udziału, bo nie zawsze też faktycznie znaleźliśmy gruntownie te potrzeby i nie zawsze wykazywaliśmy dostateczny ujęcie i konsekwencje działania w zebraniu argumentów uzasadniających nasze postulaty.

**Nowa treść i formy pracy związkowej**

**D**ALSZA demokracja naszego życia nakłada na nas bardzo poważne obowiązki.

Jest rzeczą oczywistą, że w tej sytuacji muszą nastąpić zasadnicze zmiany, nie tylko w treści, ale i w metodach pracy związkowej.

O ile do III Plenum Komitetu Centralnego PZPR można było mówić o obiektywnych przychyleniach słabości pracy związków zawodowych, które były wyrazem ogólnych wypaczeń, to obecnie koncentrować musimy wszystkie swoje wysiłki na przewyżczeniu słabości istniejących wewnątrz samych związków zawodowych. A słabości tych jest jeszcze niemało w CRZZ i w zarządach głównych terenowych.

Musimy obecnie zdecydowanie poprawić naszą pracę, szczególnie w dwóch kierunkach:

**Sprawa pierwsza — wypaczenia i słabości w pracy związków** wpływają przede wszystkim z niedoceniającej tej podstawowej zasady, że instancje związkowe i ich działacze związkowi ponoszą przede wszystkim odpowiedzialność przed masami związkowymi.

Jak dotychczas, powszechny był w związkach taki stan, że załogi pracownicze z reguły spotykały się z instancjami związkowymi jedynie przy okazji składania okresowych sprawozdań, nie miały natomiast możliwości kontrolowania na codzień pracy instancji. W wielu przypadkach instancje związkowe nie konsultowały się z załogami, nie odwoływały się do ich opinii przy załatwianiu istotnych nieraz spraw pracowniczych.

Korzeń tych wypaczeń należy szukać w nieprzestrzeganiu demokracji w życiu związkowym, co znajdowało swój wyraz w kandydaturze na radcę zakładowy, w wyłączeniu z góry, przez wyższe instancje, w niedoceniając do końca form kontroli nad pracą instancji przez masę członkowską i w łamaniu

**Plan 5-letni i potrzeby klasy robotniczej**

**J**AK WIADOMO, VII Plenum KC przedłożyło narodowi założenia nowego Planu 5-letniego, planu dalszego rozwoju naszej gospodarki narodowej, znacznego podniesienia stopy życiowej, zwiększenia budownictwa mieszkaniowego, poprawy warunków zdrowotnych i warunków pracy, wzrostu plac realnej o 30 proc.

Założenia programu 5-letniego przyjęte przez plenum są przedmiotem żywego zainteresowania załóg.

Dziśtem partii szczególnie obecnie, po dokonaniu przez Plenum KC Centralnego krytycznej oceny błędów i słabości realizacji w planie 4-letnim, jest mobilizacja wszystkich zasobów gospodarczych i skoncentrowania wszystkich wysiłków dla pełniejszego wykorzystania zasobów ludzkich i materialnych.

Znamy ogrom potrzeb klasy robotniczej, jej trudne warunki życiowe, mieszkaniowe, zdrowotne. Są to sprawy bardzo ważne dla nas, dla naszej partii. Ale przecież przy opracowaniu programu stopy życiowej rzecz idzie o uzyskanie wskaźników maksymalnych, a jednocześnie możliwych do realizacji.

Przyjęty w uchwałach Plenum KC wskaźnik 30 proc. jest wskaźnikiem napiętym, a więc wymagającym zespolenia wszystkich sił i środków, pełnej mobilizacji klasy robotniczej, jak najbardziej czynnego udziału związków zawodowych w wydobyciu rezerwy wzrostu produkcji i wydajności pracy.

Wydajności wymagają jeszcze niektóre pytania z jakimi występują obecnie coraz częściej załogi zakładów pracy pod adresem związków zawodowych.

**S**POTYKAMY się z pytaniami, czy słuszne jest utrzymywanie dziedzicznego po ustroju kapitalistycznym pozostawionego całkowicie podziału w naszych obecnych stosunkach społecznych podziału na pracowników fizycznych i umysłowych oraz zwanego z tym znacznego różnicowania w świadczeniach i przywilejach socjalnych. Podzielamy słuszność takich wątpliwości, ale równocześnie widzimy całą złożoność problemu. Sprawy można rozwiązać albo drogą cofnięcia przywilejów upróżkowanych i obniżenia zasiłków chorobowych pracownikom umysłowym, albo też drogą podciągania w górę przywilejów pracowników fizycznych.

Uważamy, że ta druga droga bardziej odpowiada interesom ludzi pracy i dlatego będziemy się starali stopniowo, w miarę rosnących środków zwiększać rosnąć upróżkowanie i zasiłków chorobowych dla pracowników fizycznych, aż do zupełnego zniwelowania istniejącej obecnie nierówności. Nie jest to jednak problem do całkowitego rozwiązania w okresie obecnej 5-letki. Będzie to wymagało znacznych środków i dlatego sprawa ta musi potrwać dłużej.

Na naszym VII Plenum postawiliśmy problem ścisłego przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy. Wydaje nam się, że był to postulat jak najbardziej słuszny i postulat ten w pełni podtrzymałmy. Administracja gospodarcza zaczęła to czynić, ale w sposób mechaniczny ze szkoda dla zarobków robotniczych.

Takie załatwienie sprawy uważamy za niedopuszczalne. Likwidacja godzin nadliczbowych musi być związana z likwidacją szturmuwaczych, zbędnych przeszołóg, z poprawą organizacji pracy, tak by robotnik mógł w każdym razie utrzymać swój dotychczasowy zarobek.

W zależności od tempa wprowadzania postępu technicznego, modernizacji zakładów, unowocześnienia procesów technologicznych, a więc wzrostu wydajności pracy, staje się możliwe również i u nas skrócenie czasu pracy.

To zagadnienie posiadające tak wielkie znaczenie dla klasy robotniczej musi być już dzisiaj studiowane przez związki. Już dzisiaj także powinniśmy zająć się skreśleniem czasu pracy w gałęziach, gdzie wykonywana jest w warunkach uciążliwych i szkodliwych dla zdrowia.

Stoi przed nami jeszcze szereg innych poważnych problemów jak np. zmiana warunków zatrudniania i przedłużania urlopów młodocianym, sprawa zatrudnienia kobiet w ruchu ciągłym i w związku z tym pracy kobiet w nocy, sprawa usunięcia wielu nieprawidłowości w zatrudnianiu a także rozładowania lokalnych nadwyżek siły roboczej.

Ta ostatnia sprawa ma szczególne ważne znaczenie dla związków, bo wiąże się ona ściśle z położeniem klasy robotniczej, wiąże się z koniecznością zagwarantowania prawa do pracy zawartego w konstytucji.

W sprawie tej są już obecnie podejmowane przez rząd przy współudziale związków zawodowych, odpowiednie środki i w dalszym ciągu należy kontynuować wysiłki, aby ten problem zlikwidować.

**Przed II Ogólnopolskim Kongresem Kobiet**

**W**ARSZAWA

W okresie przedkongresowym znaczenie ożywiła się działalność stołecznych kół Ligi Kobiet. Np. wycieczka aktywów Ligi do Państwowych Domów Matki i Dziecka oraz nawiązanie współpracy z Urzędem Zatrudnienia. Członkinie Ligi na Żoliborzu organizują m. in. ogródek jordanowski, a kobiety jednego z kół blokowych z dzielnicy Ochota zbierają złom, z którego dochód przeznaczają na zakup pralki elektrycznej. Koło w Międzylesiu zorganizowało kursy kroju i szycia.

Meldunki o ożywieniu przed kongresem działalności zarówno kół Ligi Kobiet, jak i kobiet niezorganizowanych napływają z całego kraju. Coraz ściślej jest współpracą z radami narodowymi, związkami zawodowymi, z poszczególnymi planoczkami przemysłu i handlu.

W Warszawie II Ogólnopolski Kongres Kobiet. Hasłem niemal wszystkich zebranych, które odbywały się obecnie w całym kraju w związku z kongresem jest: „bliżej codziennemu życiu kobiet”. Uczestniczki zebrania zgłaszają wiele wniosków i postulatów. Dotyczą one m. in. rozgałęzienia sieci usług, stołówek przyzakładowych, wypożyczalni sprzętu domowego itp.

W stoicy, we wszystkich dzielnicach miasta odbyły się już przedkongresowe konferencje, na których wybrano 50 delegatek. Konferencje dzielnicowe poprzedzone były 552 zebraniem kół blokowych oraz 15 zebraniem środowiskowymi. W dyskusjach, jakie rozwinęły się na zebraniach, omawiano najwzajemniejsze problemy życia kobiet, jak np. godziny pracy, urlopy, praca na podłostkach, opieka nad dzieckiem i wychowaniem młodzieży, lecznictwo itp.

W tym rodzinnym bezspornie najeźdźcą jest życie, toteż sytuacja materialna tych rodzin trzeba przede wszystkim widzieć i szybko ją poprawić.

Te względy mając na celu uważamy, że trzeba i to znacznie podnieść niektóre kategorie zasiłków rodzinnych.

Obok badania budżetów rodzinnych, powinniśmy również dokonywać jako związki, analizy położenia poszczególnych oddziałów klasy robotniczej i postulować odpowiednie propozycje w placach zależnie od uciążliwości pracy w poszczególnych gałęziach i jej

złożoności, a także od innych czynników, będących podstawą polityki plac.

Z tego punktu widzenia istotnie konieczność podniesienia w okresie 1956-7 roku plac w przemyśle metalowym, w hutnictwie, budownictwie oraz plac robotników transportowych, a w szczególności kierowców samochodowych, co stanowi szczególnie palący, aktualny i wymagający najszybszego rozwiązania problem.

Związki zawodowe nie tracą również z oczu potrzeb oświata nauki, pracowników oświaty i służby zdrowia. Polityka plac w odniesieniu do tych grup pracowniczych wymaga zarówno podwyżki plac jak i zwiększenia rozpiętości.

Wymieniliśmy tu niektóre tylko grupy pracownicze, nie oznacza to jednak, że nie widzimy wielu pilnych potrzeb innych grup, jednak jak wiadomo nasze decyzje placowe uwarunkowane są naszymi realnymi możliwościami.

Nieodzowną częścią programu podnoszenia plac i dochodów najszerszych rzesz ludzi pracy jest sprawa dzwigniowości wysokości rent i emerytur oraz przeprowadzenia szeregu zmian w zasadach ich przyznawania.

W zakresie tym przyjęte zostały już w roku bieżącym postanowienia w oparciu o postulaty związków zawodowych. Dokonane posunięcia ocenę trzeba jako poważny krok naprzód na tym odcinku. A naszym dalszym dążeniem, stosownie do głosów i uwag załóg, będzie obniżenie granicy wieku, uprawniającej do uzyskania emerytury.

Chcielibyśmy obecnie poruszyć sprawę, która jest przedmiotem dyskusji i wystąpień robotniczych w zakładach, a która jest częstokroć traktowana jako jeden z tak zwanych problemów drażliwych. Spotykamy się z pytaniem, czy jest słuszne takie, że są u nas zarobki i dochody sięgające wysoko ponad 5 tys. zł i jakie jest stanowisko związków zawodowych w tej sprawie.

Postaramy się na to pytanie obecnie odpowiedzieć. Faktem jest, że w niektórych stanowiskach kierowniczych w produkcji, uzyskiwane są łącznie z premiami zarobki przekraczające — to wysoko sumę 5.000 zł. Faktem jest również, że niektórzy pracownicy innych dziedzin przy kumulowaniu kilku funkcji i zajęć, co częstokroć przestają mieć charakter i ujemnie wpływają na wyniki pracy, uzyskują także wysokie zarobki, niewspółmierne do faktycznym wkładem pracy.

Nie myślimy tu oczywiście o wybitnych twórcach działających na niwie sztuki i nauki. Związki zawodowe stoją na stanowisku, że te sprawy wymagają stanowczego rozwiązania i położenia tamy tego rodzaju praktykom.

Wydaje mi się, iż słuszne byłoby z naszej strony wysuniecie postulatów, ażeby zwiększyć i to znacznie opodatkowanie zarobków powyżej 5 tys. zł, przyjmując jako zasadę kumulowanie wszystkich uzyskiwanych dochodów.

W zakresie polityki podatkowej postulaty nasze zmierzają do tego, ażeby podnieść znacznie minimum plac wolnych od opodatkowania i rozszerzyć zakres ulg w podatku w stosunku do pracowników utrzymujących liczne rodziny.

Zwolnione od podatku powinny być wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, co wysuwa i to słusznie klasa robotnicza, a także dodatki specjalne przyznawane niektórym grupom pracowniczym.

Tak w ogólnych zarysach wyglądałoby nasze stanowisko w podstawowych zagadnieniach płacowych, wynikające z aktualnej sytuacji gospodarczej państwa i położenia mas pracujących w kraju.

